

istotniejszym jednak jest stworzenie mechanizmu, umożliwiającego współpracę trzech państw.-

Libanon. Wg. wiadomości z Kairu władze franc. prowadzą w całej republice Libanonu prawo woj., uwięziły prezydenta republiki, premiera z rządem, rozwiązały izbę deputowanych i powołały rząd tymczasowy. W Bejrucie, gdzie wybuchły gwałtowne zamieszki patrolują franc. wojska kolonialne. Konflikt wybuchnął wskutek postawy nowej izby deputowanych,, wybranej w październiku, która zażądała zmiany konstytucji. Jak wiadomo, dwa lata temu władze Francji walczącej, oraz W. Brytanii przyrzekły republice niezawisłość. Na żądanie Izby deputowanych, by już teraz znieść reżim mandatowy, Franc. Komitet Wyzwolenia Narod. oświadczył, że tego rodzaju decyzję będzie mógł powziąć w przyszłości jedynie pełnoprawny rząd franc. za zgodą Ligi Narodów, z której ramienia Francja wykonuje mandat, będąc jej prawnym następcą. Prem. Egiptu Nahas Pasza, jak również przedstawiciel ang. w Syrii i Libanonie gen. Spears zaprotestowali przeciw temu stanowisku Francji.-